

**Sygn. akt III Kp 200/21**

PR 1 Ds. (...)2020

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2021 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Rejonowego Jakub Kościerzyński

Protokolant: starszy sekretarz sądowy

przy udziale prokuratora: nie stawił się

po rozpoznaniu na posiedzeniu

zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego na postanowienie zatwierdzone w dniu 12 lutego 2021 roku przez prokuratora Prokuratury Rejonowej B. – P. w sprawie o sygnaturze PR 1 Ds. (...)2020 w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie o czyn z art. 286 § 1 k.k.

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 330 § 1 k.p.k.

### ***postanawia***

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do Prokuratury Rejonowej B.-P. celem dalszego prowadzenia.

## UZASADNIENIE

W dniu 12 lutego 2021 roku prokurator Prokuratury Rejonowej B. – P. zatwierdził postanowienie KP B. – W. z dnia 11 lutego 2021 roku o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyn kwalifikowany z art. 286 § 1 k.k., szczegółowo opisany w sentencji zaskarżonej decyzji, a popełniony na szkodę Zakładu (...) sp. j. z siedzibą w B..

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik pokrzywdzonej spółki.

Skarżący, powołując się na względne podstawy odwoławcze, zarzucił rozstrzygnięciu prokuratora obrazę przepisów postępowania, w zakresie szczegółowo opisanym w środku odwoławczym, to jest art. 7 § 1 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstaewę zaskarżonego postanowienia, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż zachowanie E. K. nie wypełnia znamion występku z art. 286 § 1 k.k. (...), co zdaniem skarżącego miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i podjęcie czynności dochodzenia oraz ściganie sprawcy przestępstwa popełnionego na szkodę pokrzywdzonej spółki.

### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje.***

Zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonego zasługiwało na uwzględnienie.

Analiza podniesionych przez skarżącego zarzutów, a w szczególności ich uzasadnienia, prowadzi do wniosku, że istotą wniesionego środka odwoławczego jest zarówno zakwestionowanie przez skarżącego kompletności postępowania dowodowego, którego braki doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych w postaci uznania, iż w sprawie brak jest znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., jak i zakwestionowanie oceny dowodów dokonanej przez organ a quo, co również ostatecznie doprowadziło do niezasadnego umorzenia postępowania karnego.

W ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy zarzuty zgłoszone przez skarżącego w znakomitej większości okazały się trafne. Rację ma skarżący, że w postępowaniu przygotowawczym w sposób niewystarczający zweryfikowano sytuację finansową E. K., która była kontrahentem skarżącej. W ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności, mających znaczenie dla oceny inkryminowanego zdarzenia pod kątem ewentualnej realizacji znamion przestępstwa, o którym mowa w art. 286 § 1 k.k., w szczególności zaś w zakresie istnienia oszukańczego zamiaru u E. K.. Jako dowolną należy również uznać ocenę materiału dowodowego w zakresie, w którym organ a quo uznał, że ze względu na długoletnią i dobrą współpracę pomiędzy podmiotami gospodarczymi, nie można przyjąć, iż E. K. działała z premedytacją w celu wyłudzenia kolejnych zamówień na materiały poligraficzne. Tej okoliczności nie poświęcono w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji należytej uwagi, jak również nie uzasadniono dlaczego prokurator taką konstatację przyjmuje za pewną. Wszak równie prawdopodobna pozostaje i ta wersja, że E. K., wykorzystując zaufanie, jaką obdarzyła ją pokrzywdzona spółka na przestrzeni kilku lat dobrej współpracy, w celu wyłudzenia usług poligraficznych od Zakładu (...) sp. j. z siedzibą w B.. Zatem ten okres dobrej współpracy między kontrahentami mógł zostać wykorzystany przez E. K. do wprowadzenia skarżącej w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciąganych zobowiązań. Z punktu widzenia oceny, czy mamy do czynienia z czynem zabronionym z art. 286 § 1 k.k., z pewnością postępowanie dowodowe przeprowadzone przez organy ścigania pozostaje niewystarczające, a dokonana ocena już zgromadzonego materiału dowodowego nosi cechy dowolności. W sprawie należało bowiem szczegółowo zbadać sytuację majątkową E. K. w chwili zawierania kolejnych transakcji z pokrzywdzoną spółką w czasie inkryminowanym i na podstawie analizy tejże sytuacji ocenić, czy zapewnienia wyżej wymienionej o wywiązaniu się z warunków zawieranych umów miały charakter realny. Ponadto jako celowe jawi się uzupełniające przesłuchanie przedstawiciela pokrzywdzonej spółki na okoliczność zachowania E. K. lub osób ją reprezentujących, w tym D. K., po powstaniu należności dłużnych, w szczególności, czy E. K. zerwała kontakt z wierzycielem, czy tłumaczyła powody braku zapłaty, a jeśli tak, to w jaki sposób, czy w jakikolwiek sposób próbowała zaspokoić zobowiązania wierzyciela, a także, jak słusznie zwrócił uwagę pełnomocnik skarżącego, czy posiadała środki na realizację zobowiązań wobec Zakładu (...) sp. j. z siedzibą w B., czy też zapłatę za wykonane usługi uzależniała od zdarzeń przyszłych i niepewnych. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie zatajenie złej sytuacji finansowej, w szczególności niemożności zrealizowania zobowiązania umownego, może być oceniane jako wprowadzenie w błąd (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 czerwca 2016 roku, II AKA 78/16, KZS 2016/7-8/77). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu, o jakich mowa w art. 286 § 1 k.k., zachodzi także wtedy, gdy sprawca świadomie zataił przed kontrahentem obiektywnie istniejącą sytuację, która ma wpływ na możliwość realizacji warunków transakcji wynikających z umowy (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2017 roku, V KK 240/17, OSNKW 2018/2/21, LEX nr 2410633). W sprawie obowiązkiem organów ścigania było szczegółowo zbadać sytuację finansową E. K. w chwili zawierania transakcji z pokrzywdzoną spółką w czasie inkryminowanym oraz w okresie poprzedzającym ten moment (przynajmniej pół roku) i oceny, czy była ona w stanie wywiązać się z warunków zawieranych umowy o świadczenie usług, czy ewentualnie uzależniała wywiązanie się z tych umów od zdarzeń przyszłych i niepewnych, na które nie miała większego wpływu. Konieczne wydaje się zatem pogłębienie postępowania dowodowego poprzez pozyskanie ustalenia, czy i ile postępowań egzekucyjnych toczyło się w stosunku do wyżej wymienionej w okresie zawierania umów o świadczenie usług z pokrzywdzoną spółką oraz w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie tychże, jaki był wynik ewentualnych postępowań egzekucyjnych, ustalenie liczby wierzycieli, salda zaległości. Zauważyć należy, iż świadek D. K. zeznał, że firma żony miała problemy finansowe, w tym toczyło się jakieś postępowanie w Urzędzie Skarbowym w T. (k. 42). Kwestii tej nie poświęcono należytej uwagi w toku przeprowadzonego postępowania przygotowawczego. Bez właściwej analizy sytuacji finansowej E. K. nie sposób rozstrzygnąć, czy miała ona w ogóle realne możliwości wywiązania się z zobowiązań zaciągniętych wobec pokrzywdzonej spółki. Słusznie skarżący wskazał, że należy zweryfikować wiarygodność zeznań E. K. m.in. w zakresie, w jakim twierdziła ona, że powodem brak zapłaty należności dłużnych był kryzys finansowy spowodowany zajęciem rachunku bankowego przez Urząd Skarbowy oraz ZUS (k. 38). Weryfikacja tych okoliczności ma zasadnicze znaczenie dla oceny istnienia złej woli E. K. przy realizacji zobowiązań wobec kontrahenta. Dopiero po pogłębieniu postępowania dowodowego we wskazanym wyżej zakresie, a także po rozważeniu uwag skarżącego zawartych w środku odwoławczym, a dotyczących istnienia oszukańczego zamiaru u E. K., organ procesowy winien podjąć stosowną decyzję merytoryczną, którą należy uzasadnić w sposób pozwalający sądowi odwoławczemu na jej kontrolę

odwoławczą. Ocena materiału dowodowego winna przy tym spełniać wszelkie te kryteria, które wyznacza art. 7 k.p.k. oraz wypracowane w tym zakresie standardy orzecznictwa nakazujące przede wszystkim wskazanie na jakich konkretnie dowodach opieramy poszczególne ustalenia faktyczne, które z dowodów i dlaczego uznajemy za wiarygodne i z jakim skutkiem dla oceny zdarzenia historycznego, którym dowodom odmawiamy wiarygodność i dlaczego. Ponadto wszelkie dowody winny być analizowane we wzajemnej korelacji przy uwzględnieniu wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji.

sSR Jakub Kościerzyński